



EKOSIK 112

Nie na co dzień mamy przyjemność redagować numer specjalny na Złotą Żabę. Nie na co dzień, bo raz do roku. W środku znajdziesz m.in. finałowe wiersze, a nuż przeczytasz i swój? Dodatkowo proponujemy zabawę z rebusami oraz zagadkami metagramowymi (zalecamy szczególnie dla niewtajemniczonych).

Redakcja

Zapewne słowo „zagadki” nie brzmi zachęcająco, aby się za nie zabrać. A co jeżeli powiemy Ci, że są naprawdę fascynujące? Nadal nie? Podwyższamy stawkę – do wygrania są nagrody i to nie byle jakie!

Na rozwiązania zagadek metagramowych i rebusów czekamy do 9 kwietnia do godziny 24:00. Odpowiedzi prosimy wysyłać na naszego maila – **ekosik@ekos.edu.pl**.

Spis treści:

POEZJA

Złota Żabka str. 3

Złota Żaba str. 6

ZAGADKI

Zagadki metagramowe..... str. 16

Rebusy..... str. 18

„Złota Żabka”

Kornelia Adamczak

Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzychodzie

„O” się na „ó” wymienia -
tyle mam do powiedzenia.
Zapamiętać to każdy może:
dwór, bo *na dworze*.

Bartłomiej Białecki

Publiczna Salezjańska Szkoła Podstawowa w Poznaniu

Nie wiesz, gdzie pisać „ó”, niebożę?
Ten wiersz na pewno Ci pomoże.
Pisz „ó” tam, gdzie o, a, e,
a błąd nie powtórzy się.

Amelia Gryzińska

Szkoła Podstawowa nr 65 w Poznaniu

Zapamiętaj, żabo droga!
Piszmy *nóżka*, no bo *noga*.
Z kropką „ż” i „ó” zamknięte,
od razu wyraz wygląda piękniej!

Helena Światowy

Szkoła Podstawowa nr 2 w Puszczykowie

Zapamiętaj, mój kolego -
z błędów nie ma nic dobrego!
Wszelkie - *ówki* i -*ówny* więc -
pisz przez „ó” zamknięte - *bęc!*

Matylda Glica

Szkoła Podstawowa im. Józefa Wybickiego w Owińskach

„Ó” wymienia się na „o”,
Czy to tak właśnie szło?
Wyraz *ósmy* i jego rodzina
właśnie na „ó” się zaczyna.

Olga Bartoszewicz

Spółeczna Szkoła Podstawowa nr 3 w Poznaniu

„Ó” nie przepada za początkami słów.
Jest jednak w *ósemce*, *ówczesnym*, *ów*.
Przyjmie je za to prawie każda końcówka,
jeśli to nie jest *zasuwka* lub *skuwka*.

Anna Szczerbińska

Szkoła Podstawowa nr 2 w Puszczykowie

Wymienia się na o, a, e.
Na przód wyrazu nie pcha się.
Lubi końcówki *-ówka*, *-ówdzie*.
Czy teraz już wiesz, kiedy „ó” pisze się?

Gabriela Kubera

Szkoła Podstawowa w Zespole Szkół nr 3 w Pile

Pyta mamy mała sówka,
jak się pisze wyraz *słówka*?
Krótka na to jest zasada,
odmień w *słowo* - prosta sprawa!

Hanna Stawicka

Szkoła Podstawowa nr 60 w Poznaniu

Zapamiętaj, mój kolego!
To nie będzie nic trudnego,
kiedy „ó” byś chciał napisać,
zmień na „o” - i wiesz od dzisiaj.

Maja Grochocińska

Szkoła Podstawowa w Zalasewie

Gdzie należy wpisać „ż”?
O tym wiersz opowie Ci.
„Ż” wymieni się na „h”.
Kto nie wiedział – wiedzieć ma!

Julianna Urban

Szkoła Podstawowa w Kamionkach

Tę zasadę chyba każdy zna,
O wymienia się na o e a.
Sówka – sowa, pióro – pierze.
Taka łatwa ta reguła? Nie wierzę!

Julia Kijek

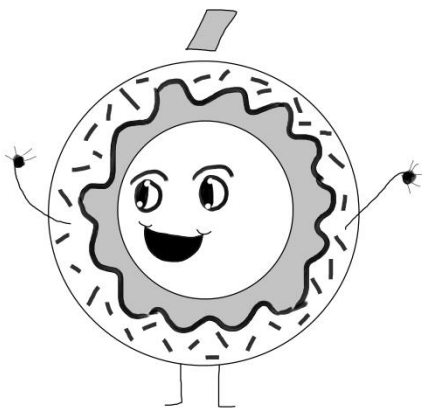
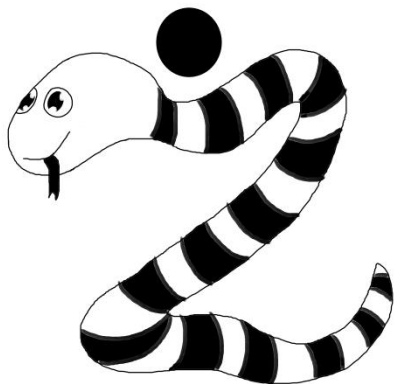
Szkoła Podstawowa nr 12 w Pile

Jeśli zapamiętasz, że
„Ó” wymienia się na „e”
Oraz na „o” i na „a” -
Dyktando napiszesz raz-dwa!

Eryk Chmaj

Szkoła Podstawowa nr 11 w Poznaniu

Zapamiętaj, drogie dziecię,
Że „ó” pisze się na świecie,
Gdy wymienia się na „e”.
Pióro - pierza, łatwe, nie?



„Złota Żaba”

Lena Krzemień

Polsko-Angielskie Prywatne Gimnazjum w Poznaniu

Bogata różnorodność, smak niepowtarzalny,
Kto pierogów nie je, ten jest niepoczytalny.
Na zewnątrz ciasto białe powłoka okrywa,
To, co pieróg zazdrośnie tak przed nami skrywa.
Jeden kęs wystarczy, pierogów odrobina,
A człowiek się od razu weselić zaczyna.
I powtarzajmy wszyscy, w każdej chwili trwogi:
Jak dobrze żyć na świecie, bo są tu pierogi.

Manuela Frąckowiak

Gimnazjum nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Polskich Noblistów
w Gnieźnie

Ciasto podane na stole urodzinowym...
Pan solenizant musi czuć się zaszczycony,
Bo tak cudnego ciasto nie jadł nigdy jeszcze.
Pyszne - mówi - ale chyba więcej nie zmieszczę.
Wisienki w galaretkie na cieście kruszonym...
Ach... Czuję się tym smakiem wielce uwiedziony.
Tak dobrej słodkości chyba nigdy nie jadłem.
Jednak chcę jeszcze. Moja droga, daj dokładkę.

Zuzanna Makowska

Spółeczne Gimnazjum nr 1 im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Poznaniu

Otwiera babcia piekarnik, wkłada tam ciasto.
Z przepisu napisanego jej ręką własną.
Wypiek jest to czekoladowo-bakaliowy,
Marzy więc o nim każdy smakosz wyjątkowy.
Do przygotowania ciasta potrzeba godzin,
Jednak wyborny smakołyk jest tylko godzin.
Gdy już czas wyjmować delicje z piekarnika,
Cała rodzina do stołu szybko pomyka.

Jakub Pitula

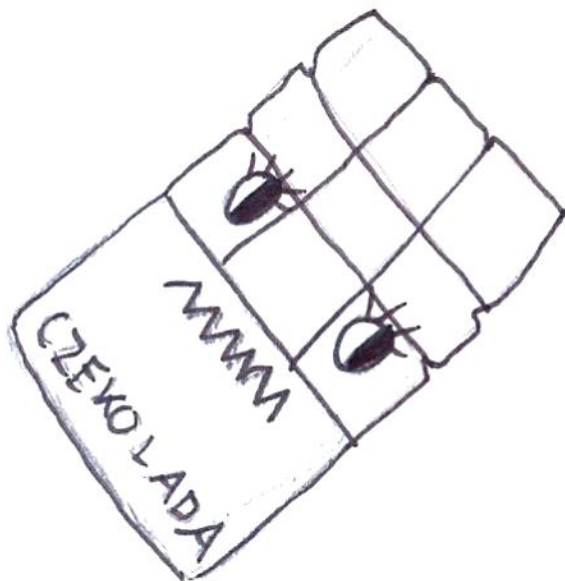
Gimnazjum nr 15 „Lejery” w Poznaniu

Na kuchence grzał się schabowy precudny,
W uroku swym do innych potraw niepodobny.
Z daleka oczy cieszy widok ten przepiękny,
Zaś kto aromat czuje, jest wręcz wniebowzięty.
Biedne życia tego, kto nigdy schabowego
Smaku nie doświadczył, też cudowny smak jego
Błogością niepojętą żołądek wypełnia
I człowiecze siły przemożnie uzupełnia.

Agata Lamprecht

Gimnazjum nr 26 z Oddziałami Dwujęzycznymi w Poznaniu

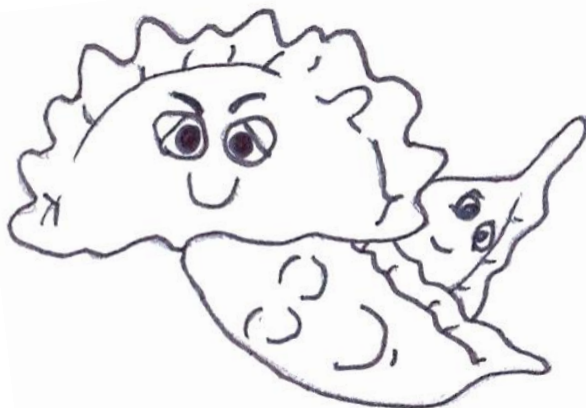
Podczas wieczerzy wigilijnej uwielbiane
Są najsmaczniejsze, pod niebiosa wychwalane.
Mowa o pierogach królujących na stołach
w Krakowie, w Poznaniu, nawet w Kozich Dołach!
Puszyste ciasto w ustach się rozplywa, mięknie
i tak nam posiłek umila. Wprost przepięknie
prezentuje się kapusta słodko-kwaskowa,
razem z grzybami. To potrawa przebojowa!



Zofia Groth

Gimnazjum w Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. gen. Jana Henryka Dąbrowskiego w Słupi Wielkiej

Na patelni warstewka oleju cieniutka
Skwirczy tak radośnie, nie ma mowy o smutkach.
Wtem na powierzchni jajka rozbite lądują
Twój puls przyspieszają, twój oddech już wstrzymują.
Są tak cudowne, że aż żołądek się ściska,
A w biel się zamienia barwa ich przezroczysta.
W środku są płynne, na zewnątrz zaś przysmażone
Nie znajdziesz potrawy ponad jajka sadzone.



Patrycja Waligóra

Niepubliczne Gimnazjum w Środzie Wielkopolskiej

W misce ciasto leży i wolno się garuje,
Na ciepłym grzejniku woń swą rozsiewa,
Tylko Bóg wie, co mama z niego wyczaruje.
Maminy rarytas, słodkością jest wspaniała,
Chwil kilka i rozplywa się w ustach i cieszy
Zapachem i smakiem, nastrój wszystkim polepszy.
Najlepsze na świecie jest ciasto od mamusi,
Żadne inne tak bardzo niczym cię nie skusi.

Liwia Kończal

Gimnazjum Dwujęzyczne w Poznaniu

Buritos w piecu grzano; w słowach wydać trudno
Jak smak jego przedziwny, kolor i woń cudna;
Nie dozna tego cudu żarłoczna osoba,
Dla której wszystko jedno, wszystko się podoba.
Lecz by cenić mamine pieśni i mozoły,
Trzeba mieć zdrowie, apetyt, wracać ze szkoły:
By zasmakować tortillę, co w sobie skrywa
Sos przewyborny z papryki oraz mięsiwa.

Kinga Kusiak

Spółeczne Gimnazjum nr 1 im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Poznaniu

Ach, kotleciku, tyś ponad wszystkie inne dania!
Tobie każda rozumna istota się kłania,
Dla ciebie niejeden sam się dał usmażyć,
Aby ci się nic złego nie mogło wydarzyć.
Ty radością napełnisz umysły i żołądek,
Ty właśnie w życie nasze wprowadzasz porządek.
Na cześć twą śpiewamy sopranem, falsetem -
Przeklęty niech będzie, kto wzgardzi kotлетem.

Jan Zastawa

Gimnazjum nr 4 w Poznaniu

Niechajże wstanie i posłucha moich rad,
Ten, kto ani razu pizzy nie jadł.
Niby to ciasto z dodatkami różnymi,
Sosem, serem, szynką, owocami morskimi,
A jak dużo radości każdy kęs ci daje,
A jak dużo kawałków zjeść jesteś w stanie.
Zatem nie bacząc na to, że jesteś na diecie,
Spróbuj tę potrawę najlepszą na świecie.

Marta Przepióra

Gimnazjum nr 1 w Swarzędzu

W pojemnikach głośno pyszne ciasto mieszano,
Później na dużą patelnię wylewano.
Och! Jakie to zapachy się tam rozchodziły:
Cynamon, wanilia, kardamon nas kusiły.
Naleśniki – niebo w gębie, po prostu brak słów!
Są kulinarnym spełnieniem wszystkich naszych snów!
A na nich owoce, dżemy, sos, marmolada,
I wszystko przykrywa gorąca czekolada.



Gabriela Cyprysiak

Gimnazjum nr 1 w Swarzędzu

Gdy nam już do stołu naleśniki podano,
Gęstym sosem z jagód natychmiast polano.
Smak ich cudowny od razu rozpoznaliśmy,
Bo jako dzieci się nimi objadaliśmy.
A że niesamowita prostota tej stawy
Czyni ją wielce lepszą od każdej potrawy,
Przeto z radością ją konsumowaliśmy,
Nawet gdy już więcej wcisnąć nie mogliśmy.

Filip Bebko

Gimnazjum nr 1 w Swarzędzu

Rzecz to oczywista i wszystkim dobrze znana
O każdej porze dnia – wieczorem albo z rana.
Gdy jesteś już w agonii lub gdy jesteś zdrowy,
To i tak jedz z ziemniaczkiem kotlecik schabowy.
Podać go – rzecz prosta i sprawa też banalna,
Wystarczy usmażyć - zje rozdownik, zje panna.
Kotlet ma moc taką: słuchajcie, mali, duzi,
Jest on tak wspaniały, że łączy wszystkich ludzi.

Amelia Janc

Gimnazjum ...

Pocieszycielka dusz strapionych - czekolada!
Z nią zaletą się robi każda ludzka wada.
Jej smak przesłodki na języku się rozchodzi,
niczym wojsko z odsieczą na wroga przychodzi.
Dla zmysłów uciechą jest woń uwodzicielska,
tworzy się relacja nie tylko przyjacielska.
Jedynie ona niż wszyscy mężczyźni inna,
służy, kocha, nie zdradza, niczemu niewinna.

Jakub Plewa

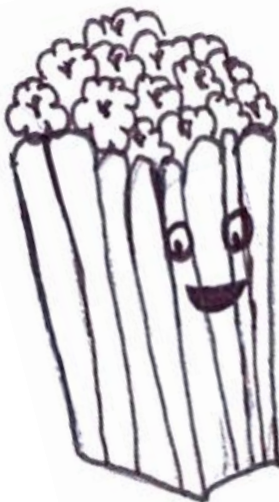
Gimnazjum ...

W domu czuć już zapach skwierczącego mięsa,
każdy domownik czeka, by wziąć sobie kęsa.
Do tego ziemniaki, z pysznym sosikiem,
do popicia kto pragnie - pyszną herbatkę z miodzikiem.
Na każdym stole pięknie wygląda potrawa,
za takie podanie my będziemy bić brawa.
Każdy zna tę pyszną potrawę, o rety!
To są nasze najpyszniejsze Polskie Kotlety.

Laura Robińska

Gimnazjum ...

Naleśniki idealnym wręcz są śniadaniem,
obiadem, kolacją, przekąską, każdym daniem;
delikatne, lekkie, puszyste, smakowite,
czasem nieco tłuste i dzięki temu syte.
Z cukrem zwykłym lub również pudrem, z czekoladą,
orzechami czy owocową marmoladą,
bitej śmietany też na pewno nie zabraknie,
albo można też na słono, jak kto pragnie.



Julia Biskup

Gimnazjum ...

Okrągłutkie masz, jak ten księżyc w pełni, lico.
Każdego dnia na ciebie czekam, słodka pizzo!
Czyś z oliwkami, czyś z kapustą, ananasem.
Gdy tylko czuję twój aromat padam zrazu.
Jedynie ser twój mnie ratuje, no i ciasto.
Wystarczy mały kęs i niebo mam na własność.
Tyś jak na Zbyszka Danuśki rzucona chusta,
pojawiasz się, a ja znów mam uśmiech na ustach.

Zofia Karolak

Gimnazjum ...

Ach, cóż to za aromat po kuchni się niesie?
To żurek; podniebieniu rozkosz on przyniesie.
On królem zup wszelakich, jego smak wspaniały;
Dusze to nieszczęśliwe, co o nie poznały.
W nim wonny majeranek i kielbasy trochę.
Niektórzy jedzą chłodnik - przy żurku on prochem.
Świat cały nad kociołkiem z zachwytu przystanie,
Wszak żurek to najlepsze jest pod słońcem danie.

Antonina Kasprzak

Gimnazjum ...

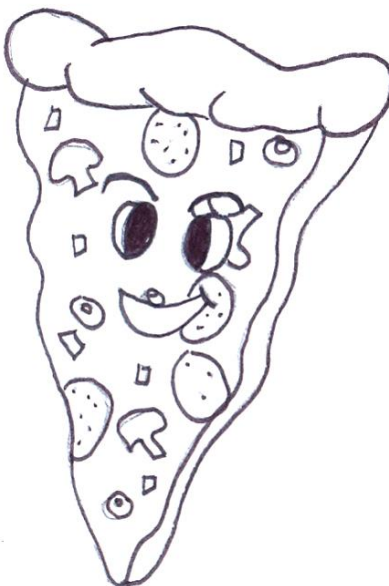
Jedno tylko uszczęśliwi nasze przelyki,
Są to oczywiście na słodko naleśniki.
Czy z dżemem, czy z nutellą, czy z bitą śmietaną,
Mają one przecudną, niewypowiedzianą
Moc i czarowność w sobie. Ach, ty chwilo wzniosła,
W której me naleśniki mogę wreszcie dostać!
Jednak ich wspaniałości nie wyrażę w mowie.
Kto ich jeno skosztuje, ten tylko się dowie.

Eliza Marach

Gimnazjum ...

Na pulchnym cieście jest razem z sosem czerwonym
Mnóstwo smacznych składników różnokolorowych.
Widelca, noża i talerza też nie trzeba;
By czuć ten smak prowadzący prosto do nieba.
Mozarella, pieczarki, kurczak, kukurydza;
Każdy znajdzie na pizzy coś, co go zachwyci.
Domową, z dowozem albo nawet mrożoną.

...



Faustyna Ślugaj

Gimnazjum ...

W wielkim garze na palniku obraca się zupa.
Jest orzeźwiająca tak, że może wskrzesić trupa.
Gdy Ci zimno, nos czerwony: masz dość bigosu -
Wlej do miski ten przesławny, wprost niebiański rosół.
Nagle twe problemy w dal odpłyną siną,
A ty będziesz się zachwycać tą niezwykłą chwilą.
Dwie marchewki, trochę mięska i szczypta pietruszki -
to wystarczy, by napelnić rozgniewane brzuszki.

Gdy już jesteś najedzony, bardziej skłonny do myślenia,
Przyjrzyj się dokładniej zupie, a dostaniesz objawienia.
Widzisz, w garze tak wesoło rosół jeszcze pływa?
To oznacza, że nazajutrz jeść nie będziesz warzywa!
Bo, gdy dodasz trochę sosu pomidorowego,
Otrzymasz pyszną zupę na następny dzień, a do tego
Zaoszczędzisz trochę na dobrym obiedzie.

Martyna Bartkowiak

Gimnazjum ...

Pierogi, co od lat na polskim leżą stole,
Choć te z grzybami od tych serowych wołę,
To i tak z przyjemnością zjadłabym je wszystkie,
Gdy leżą na talerzu z maselka polyskiem!
Farsz w każdej postaci przepyszny do mnie woła,
Ciastem miękkim owinięty jest dookoła.
One są miodem na mój żołądek spragniony
Jedzenia, gdy sztucznością zewsząd otoczony.

Tomasz Tuchołka

Gimnazjum ...

Gdy mama w garnku gotuje ruskie pierogi,
Mdleję i nie potrafię podnieść się z podłogi,
Gdyż tak mocno zmysły pobudza ich woń cudna,
Że wierzcie, na nogach utrzymać się - rzecz trudna.
Woń smak na myśl przywodzi, smak ich doskonały,
W głowie obraz powstaje: ciasto, w środku białe
Ser z cebulą chrupiącą, wszystko doprawione.
Ileż cudów w małym pierogu umieszczone!



Zagadki metagramowe

Ale o co chodzi? Zagadki metagramowe polegają na podmianie jednej litery, co spowoduje zmianę znaczenia zdania. Brzmi prosto, prawda? Przekonaj się sam, że diabeł tkwi w szczegółach...

- A.** Jak się nazywa pies, co grzeje,
jaki leszcz z nieba leje?

- B.** Jakie miasto jest z owocami,
jaka dama jest z miesiącami?

- C.** Jaka ława pobudza rodzica?
Jaka kara bankruta zachwyca?

- D.** Jaka huta sonatę maluje,
Jaki czar historię rysuje?

- E.** Jaką turą przepływają ścieki,
Jaką rolą doprawiamy steki?

- F.** Jaki rok na głowie mamusi,
Jaki wąs cię może udusić?

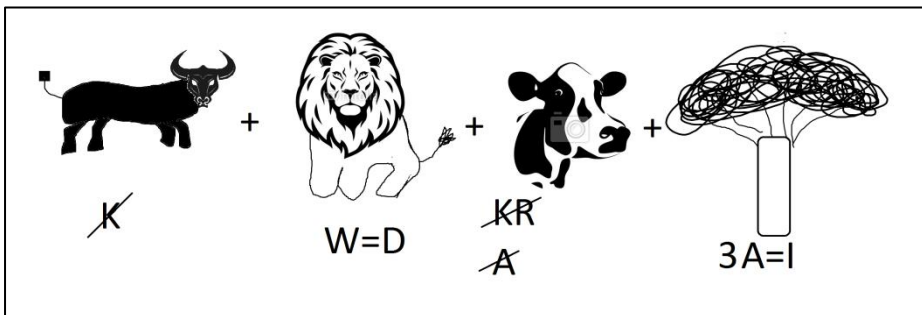
- G.** Jaka karta w psiej misce leży?
Jaka jest miara na głowie papieży?

- H.** Jaki dom z komina leci?
Jakie wody jedzą dzieci?

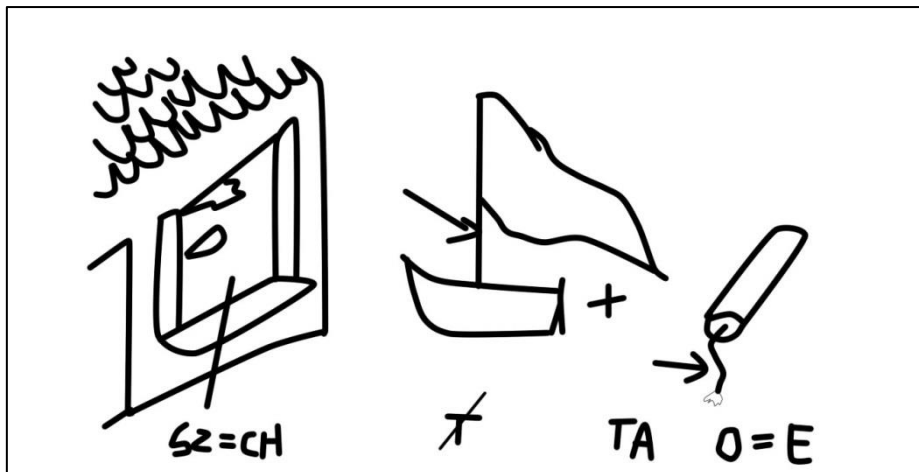
- I.** Jaka kasę rodzice wymierzają,
na jaką matę zawodnicy wbiegają?
- J.** Jakie miasto się wypieka,
jaka mrówka kusi człowieka?
- K.** Jaka panna w łazience stoi,
jaki welon się kroi?
- L.** Jaka banda bambus żuje,
Jaki ogier dom atakuje?
- M.** Jaki piasek chętnie aportuje,
W jakim worku auto oczekuje?
- N.** Jaka żaba przez Niemcy przepływa,
Jakie złoto po deszczu bywa?
- O.** Jaki las na kury poluje,
Jaka krówka pilnie pracuje?
- P.** Jaki Kórnik kopie złoto,
jaki pieprz kocha błoto?
- R.** Jaki głos drażni w zupie,
jakie narty bywają głupie?

Rebusy

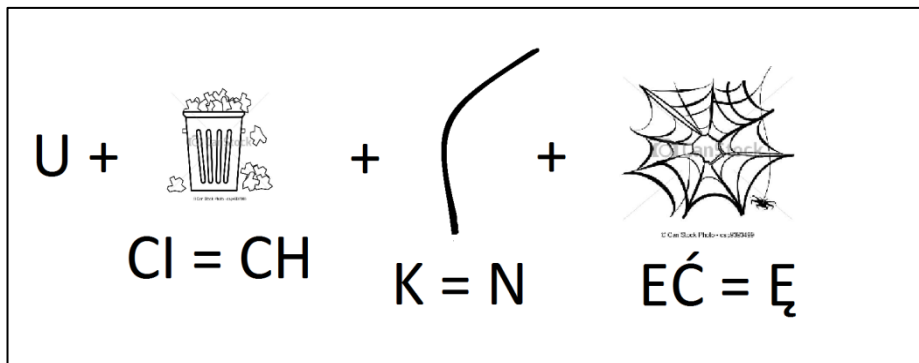
I



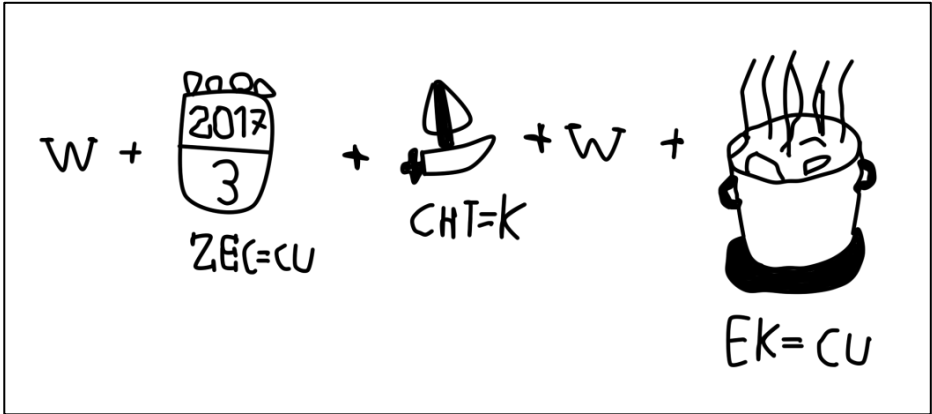
II



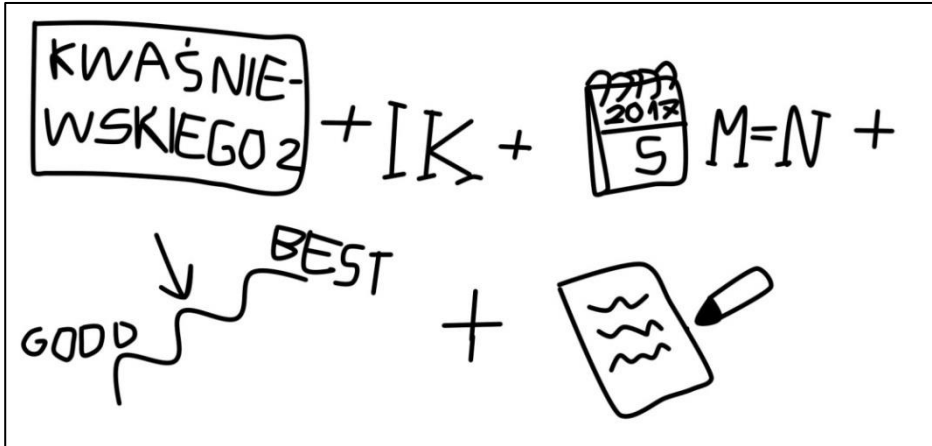
III



IV



V



Podpowiedź – pierwsze litery hasel:

1. B D W
2. C M T
3. U S
4. W M J W G
5. E N P



EKOSIK

ul. Kwaśniewskiego 2
62-020 Swarzędz

tel. 61-8173849
mail: ekosik@ekos.edu.pl

Zespół redakcyjny:

Maciej Borek, Hubert Kubacki, Kacper Maciejewski,
Jakub Przekora, Zuzanna Ratajszczak, Zofia Sęba,
Piotr Kolasiński-Kolenda

gościnnie:

Grzegorz Sowa, Agata Marszałkowska, Stanisław Schlaffke,
Filip Bebko, Aneta Przepióra, Jagoda Snuszka, Marta
Przepióra, Anieli Kopyra, Marysia Lis, Lidia Weselik

Nakład 120 egzemplarzy
I kwartał 2017

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz
zastrzega sobie prawo do ich skracania.

Dyżur otwarty redakcji:
piątek, godz. 13:55 – 15:35